

A n k i e t a

do słownika Polski Walczącej na Kresach wschodnich II Rzeczypospolitej

SABINA KALINOWSKA - KOREJWO pseudonim " SABINA "

Ojciec Longin Kalinowski, matka Wincentyna Bobin - Tymińska

Urodziłam się 15 października 1925 r. w Lublinie

Do 1939 r. ukończyłam szkołę podstawową i 2 klasy gimnazjum im. E.

Orzeszkowej w Wilnie. W szkole i gimnazjum byłam w drużynie harcerskiej

Ukończyłam kursy szybowcowe w Ausztagirach i Ustianowej uzyskując

kat. " C " pilota szybowcowego. W klubie wioślarskim AZS trenowałam

wioślarke. W kat. czwórek ze sternikiem w mistrzostwach junierek

szkół średnich uzyskałyśmy w-mistrzostwo. Podczas okupacji kontynuowa-

łam naukę na Kompletach Tajnego Nauczania. Egzamin maturalny złoży-

łam w listopadzie 1943 r. w Wilnie. W latach 1940-42 oficjalnie uczy-

łam się w Państwowej Szkole Technicznej przy ul. Holendernia w Wilnie

na wydz. budowlanym.

W 1941 r. przez moją starszą siostrę Barbarę Kalinowską-Thomme wstąpi-

łam do ZWZ. Po złożeniu przysięgi, ukończyłam kurs sanitarny, wykonu-

jąc w międzyczasie różne polecenia. W 1942 r. po wykonaniu zadań spraw-

dzających /między innymi wyjazdu do Mińska/ zostałam skierowana na

kurs łączniczek. Po aresztowaniu we wrześniu 1943 r. mojej siostry

- która w końcu kwietnia ^{1944r.} została rozstrzelana w Ponarach- przydzielono

mi do pracy konspiracyjnej w garnizonie. W grudniu 1943 r. zostałam

skierowana do 3-ciej Brygady Partyzanckiej A.K. dowodzonej przez por.

Gracjana Fróga ps. "Szczerbiec", jako łączniczka pomiędzy 3-cią Bryg.

a Komendą Okręgu Wileńskiego. Od tego czasu często "kursowałam" mię-

dzy Wilnem a miejscami postoju 3 Brygady. Przewoziłam rozkazy, kores-

pondencję między partyzantami a ich rodzinami, organizowałam dostawy

leków, broni i innych przesyłek dostarczonych przez konspirację z

Wilna. Kilkakrotnie przyprowadzałam duże i mniejsze grupy ochotników

do Brygady. W mieszkaniu moich rodziców przy ul. Beliny 1 była t.zw.

"skrzynka kontaktowa", gdzie partyzanci z 3-ciej Bryg. kierowani do Wilna

na w celu wykonania różnych zadań, otrzymywali informacje, kontakty

ze Służbą Kwatermistrzowską 3 Bryg./inż. Otton Michalski ps. "Chińczyk"/

z Pełnomocnikiem 3 Bryg. w Wilnie /Wiktor Romanowski ps. "Mister/ adre-

sy melin gdzie leżą ranni koledzy, skierowania na noclegi itp.

4 maja po bitwie pod Pawłowem na polecenie "Lanceta"-dr. Lech Iwanow-

skiprzewiozłam ciężko rannego "Smiałego"-Bolesław Bogusławski, do

Wilna do szpitala św. Jakuba. "Smiały został zoperowany lecz zaintere-

sowało się nim Gestapo. Przy pomocy pielęgniarki ze szpitala p. Jadwigi

do historii i literatury nauk przyrodniczych II

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

Wielkiemu... - Wielkiemu... - Wielkiemu...

i mojej młodszej siostry Marii Dzięgielewskiej, zorganizowałam porwanie "Smiałego" ze szpitala i umieszczenie go w domu mojego stryja Stanisława Szczepańskiego w Kolonii Wileńskiej. W czasie walk o Wilno w domu tym był szpital dla najcięższych rannych.

W końcu czerwca 44 brałam pośredni udział w zorganizowaniu odbicia ze szpitala św. Jakuba w Wilnie rannego "Swojaka"-Zbyszka Siemaszki ułokowanego tam przez Niemców pod nadzorem.

W lipcu 1944 r. podczas rozbrajania oddziałów polskich przez NKWD trafiłam do obozu internowanych w Miednikach Królewskich. Z Miednik z grupą 49 dziewcząt zostałam przewieziona do Kaługi. W końcu 1944r. wraz ze wszystkimi dziewczętami zostałam zwolniona. Po powrocie do Wilna po trzech dniach zostałam aresztowana i przewieziona do więzienia śledczego przy ul. Ofiarnej. Na początku kwietnia 1945 r. przewieziono mnie na przesłuchania do NKWD przy ul. Pohulanka z tamąd zostałam wykupiona przez rodzinę. W końcu kwietnia na "lewych dokumentach" wyjechałam 5-tym transportem repatriacyjnym do Łodzi. Tam już pod swoim nazwiskiem, rozpoczęłam studia na Wydz. Mat. Uniwersytetu Łódzkiego. W końcu czerwca 1945 wyjechałam do Gdańska i rozpoczęłam studia na Politechnice Gdańskiej na Wydz. Inżynierii Lądowo-Wodnej. Działalam w Bratniaku Politechniki jako 3-ci wiceprezes. Z grupą kolegów zorganizowałam powstanie AZS-u, a w 1946 r. Akademickiego Klubu Lotniczego przy Aeroklubie Gdańskim. W marcu 1947 r. za organizację strajku studentów Politechniki, zostałam aresztowana przez U.B. Po licznych interwencjach Rektora Politechniki i Zarządu Bratniaka po 3-ch miesiącach zostałam zwolniona. Studia ukończyłam w 50 r. uzyskując dyplom inż. bud. lądowego. W 1947 r. wyszłam za mąż za Mariana Korejwo. Mamy dwóch synów.

Po studiach 12 lat pracowałam w Biurach Projektów a następnie jako inspektor nadzoru budowlanego na budowach szkół, szpitali i zakładów przemysłowych.

W końcu lat sześćdziesiątych byłam w składzie grupy realizującej ufundowanie tablicy-epitafium upamiętniającej poległych kolegów z 3 Bryg. "Szczerbca". W imieniu realizatorów podpisywałam wszystkie pisma. W związku z tym prokurator wojewódzki oskarżył mnie o odpowiedzialność na szkodę PRL, zarządził konfiskatę mojej korespondencji, podsłuch telefoniczny, a mnie U.B. przesłuchiwało przez wiele godzin.

Posiadam inwalidztwo wojenne z powodu postrzału nogi.

Posiadam odznaczenia; Krzyż Walecznych 1972 r., Krzyż Armii Krajowej Londyn 1968, Krzyż Partyzancki 1973, Medal Wojska Londyn 1948, Srebrny Krzyż Zasługi 1969 r.

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

...the ... of ...

Literatura ; H.Siemaszko-Przez trup Polski-Warszawa 1989 r.

J.Surwiłło-Rachunki nie zamknięte- Wilno 1992 r.

Tygodnik Perspektywy nr. 23 1990 r.

Przegląd tygodniowy Nr.34 1986 r.

1. The first part of the report is devoted to a general description of the work done during the year. It is divided into three sections: (a) the work done in the laboratory, (b) the work done in the field, and (c) the work done in the office.

2. The second part of the report is devoted to a detailed description of the work done in the laboratory. It is divided into three sections: (a) the work done in the laboratory, (b) the work done in the field, and (c) the work done in the office.

3. The third part of the report is devoted to a detailed description of the work done in the field. It is divided into three sections: (a) the work done in the laboratory, (b) the work done in the field, and (c) the work done in the office.

4. The fourth part of the report is devoted to a detailed description of the work done in the office. It is divided into three sections: (a) the work done in the laboratory, (b) the work done in the field, and (c) the work done in the office.